

Najpiękniejsza jest Nike w momencie	a
kiedy się waha	a
prawa ręka piękna jak rozkaz	F/A
opiera się o powietrze	F/A
ale skrzydła drżą	F/A a

widzi bowiem	C
samotnego młodzieńca	C
idzie długą koleiną	G ⁴ G
wojennego wozu	F
szarą drogą w szarym krajobrazie	F
skał i rzadkich krzewów jałowca	C G

ów młodzieniec niedługo zginie
właśnie szala z jego losem
gwałtownie opada
ku ziemi

Nike ma ogromną ochotę	a
podejść pocałować go w czoło	a

ale boi się
że on który nie zaznał
słodczy pieszczoł
poznawszy ją
mógłby uciekać jak inni
w czasie tej bitwy
więc Nike waha się

i w końcu postanawia
pozostać w pozycji
której nauczyli ją rzeźbiarze
wstydząc się bardzo tej chwili wzruszenia

rozumie dobrze
że jutro o świcie
muszą znaleźć tego chłopca
z otwartą piersią
zamkniętymi oczyma
i cierpkim obolem ojczyzny
pod drętwym językiem